

Lucyna Hejnosz, Marta Gargała, Marta Pisarek

Uniwersytet Rzeszowski

## WYKORZYSTANIE WIKLINY W ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENI UŻYTKOWEJ

### Streszczenie

Badania dotyczące wykorzystania wikliny w zagospodarowaniu przestrzeni użytkowej zostały przeprowadzone w oparciu o ankiety skierowane do rzemieślników (40 osób z Rudnika n. Sanem) i użytkowników wyrobów wikliniarskich (70 osób z Rzeszowa). Ponadto wykonano obserwacje własne poparte dokumentacją fotograficzną. W gminie Rudnik nad Sanem co drugi producent wyrobów wiklinowych posiadał własną plantację, o powierzchni średnio 3,3 ha. Wikliniarstwem zajmowały się głównie osoby po 40 roku życia, a asortyment ich wyrobów składał się z 21 modeli, w tym dominowały wiklinowe kosze zakupowe. Natomiast mieszkańcy Rzeszowa wykorzystywali wiklinę do dekoracji prywatnych wnętrz, w tym przede wszystkim pokoi dziecięcych i młodzieżowych. Wiklinowe formy architektoniczne mogą wzbogacić przestrzeń krajobrazową podnosząc jej walory i atrakcyjność. W mieście Rudnik nad Sanem utworzono szlak wiklinowych rzeźb stanowiący atrakcję turystyczną. Wiele ciekawych wiklinowych instalacji można zobaczyć w Arboretum w Bolestraszcach.

**Słowa kluczowe:** wiklina, krajobraz, instalacje przestrzenne, meble wiklinowe, przedmioty użytkowe

### Wstęp

Wierzba jest bardzo popularną rośliną w Polsce. Należy do rodziny wierzbowatych *Salicaceae*, rodzaju *Salix* L. i obejmuje ponad 300 gatunków występujących jako drzewa, krzewy lub krzewinki. W Polsce występuje 26 gatunków i mieszańców, które często są trudne do rozpoznania. Wierzby występują w dwóch formach: drzewiastej i krzewiastej [Hryniewicz 1992, Bugała 2000, Grzybek 2004].

Przez wieki jest ona postrzegana jako symbol polskiego krajobrazu [Obarska-Pępkowiak i KołECKA 2005]. Stanowi rezerwuar licznych gatunków entomofauny [Czerniakowski 2010] oraz ptaków [Woziwoda i Janiszewski 2011].

Wierzba dzięki swej uniwersalności wykorzystywana jest w różnych gałęziach gospodarki, między innymi w plecionkarstwie i przemyśle meblowym, w przemyśle garbarskim, leczniczym, ludowym i farmaceutycznym, w ochronie środowiska (w produkcji bioenergii, rekultywacji gleb, w przydomowych oczyszczalniach ścieków, w melioracji i gospodarce wodnej, szczególnie na terenach cennych przyrodniczo), w praktycznej edukacji ekologicznej oraz aranżacjach przestrzennych [Jędryka 2007, Marciniak 2008, Grynkiewicz i Hennig 2010, Jama 2011, Jama-Rodzeńska i Nowak 2013]. Może ona być wykorzystywana jako naturalna bariera przeciwko hałasowi [Remlein-Starosta i Mrówczyński 2013].

W Polsce istnieje kilka tradycyjnych ośrodków uprawy i przerobu wikliny plecionkarskiej [Adamska-Malesza 2011]. Jednym z nich jest Rudnik nad Sanem położony w północnej części województwa podkarpackiego, dla którego rynkiem zbytu jest przede wszystkim Rzeszów [Grzybek, Kawa 2012]. Celem badań było rozpoznanie aktualnego kierunku wykorzystania wikliny jako lokalnego materiału użytkowego i architektonicznego.

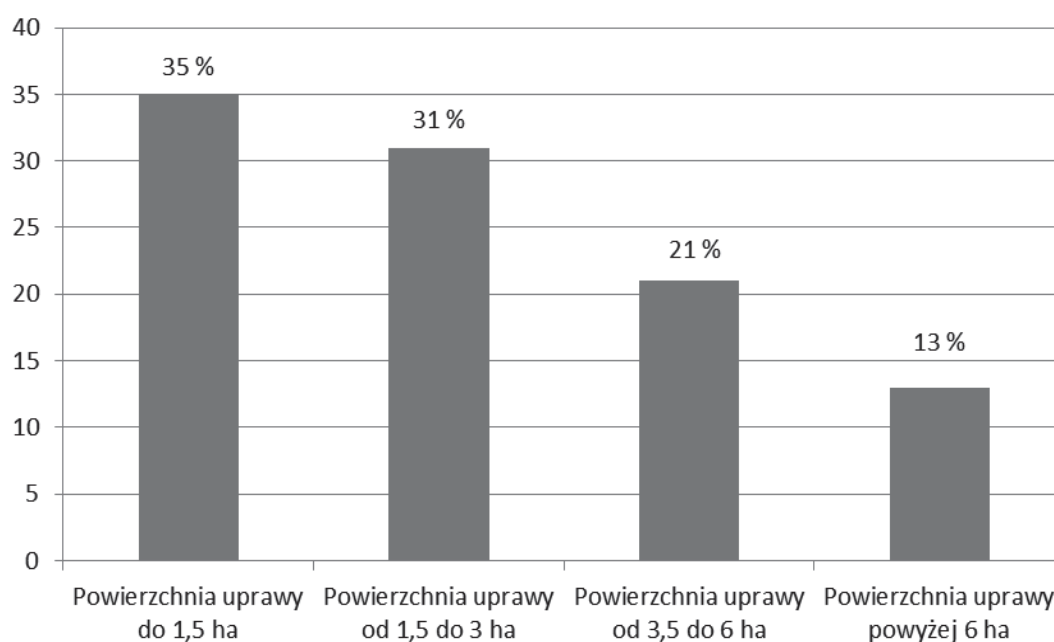
### **Materiał i metody badań**

Teren badań ankietowych obejmował podkarpackie zagłębienie wiklinowe – gminę Rudnik n. Sanem (uprawa wikliny i produkcja wyrobów wikliniarskich) oraz miasto Rzeszów (największy rynek zbytu w województwie). Badania zostały przeprowadzone w 2009 i 2011r., w oparciu o dwa rodzaje anonimowych ankiet skierowanych zarówno do rzemieślników z Doliny Nadsania (40 respondentów), jak i osób, będących wyłącznie odbiorcami gotowych już plecionek (70 respondentów). Wśród ankietowanych rzemieślników było 17 kobiet i 23 mężczyzn. Średni wiek respondentów wynosił 44 lata, a najwięcej ankietowanych wikliniarzy było w wieku powyżej 40 roku życia. Natomiast respondenci z Rzeszowa to przede wszystkim kobiety (80% badanych), w wieku średnio 40 lat.

Ponadto w latach 2011-2013 w Rudniku n. Sanem i Bolestraszczech wykonano inwentaryzację przestrzennych instalacji, których materiałem konstrukcyjnym była wiklina.

### **Wyniki badań**

Z danych zaczerpniętych z oficjalnej strony internetowej urzędu gminy Rudnika n. Sanem [www.rudnik.pl] wynika, że uprawą i przetwarzaniem wikliny zajmuje się około 900 rodzin. Na podstawie badań własnych stwierdzono, że na rudnickich plantacjach dominuje wierzba amerykańska (70%). Obok niej często uprawiana jest konopianka (27%), natomiast sporadycznie wierzba purpurowa (3%). Średnia wielkość plantacji wynosiła 3,3 ha, najmniejsza plantacja miała powierzchnię 0,5 ha, a największa 10 ha. Najwięcej plantatorów miało uprawy do 1,5 ha oraz w przedziale 1,5-3,0 ha (rys. 1). Jak podaje Drzymała [2006] wikliniarze z okolic Rudnika decydują się nawet na likwidację dotychczas istniejących dużych plantacji na korzyść bardziej opłacalnych, mniejszych upraw. Wystarczają one, bowiem na własne potrzeby rękodzielnicze. Do posiadania większych plantacji mogłoby ewentualnie przekonać rolników opracowanie maszyn do uprawy wikliny oraz korzystnej wysokości dopłaty unijne.



**Rysunek 1.** Wielkość wiklinowych plantacji w gminie Rudnik n. Sanem

Ankietowani rzemieślnicy wyplatali umiarkowane zróżnicowany asortyment (21 modeli). Dominowały wiklinowe kosze zakupowe (76,2%), kosze na kwiaty (47,6%) oraz meble: stoły (47,6%), fotele (42,9%) i kosze na bieliznę (42,9%) (tab. 1). Z przedstawionych w tabeli 1 danych wynika, że poza kosztami na kwiaty brak było w ofercie pruchnickich rzemieślników asortymentu do aranżacji przestrzeni zewnętrznych (balkonów, ogrodów, itp.). Wyroby tego typu wykonuje się tylko na indywidualne zamówienie klientów, gdyż zarówno ankietowani rzemieślnicy jak i rzeszowianie będący odbiorcami wyrobów plecionkarskich przychylali się bardziej do dekorowania ekologicznymi produktami wnętrza domostw niż przestrzeni ogrodu.

Wszyscy wikliniarze z Rudnika n. Sanem posiadali plecionki w mieszkaniach, podczas gdy tylko nieliczni urozmaicali własnymi wyrobami posesję. Mimo to rudnickie ogrody są bogato dekorowane wikliną (fot. 1). Z kolei ponad połowa ankietowanych mieszkańców Rzeszowa obawia się inwestycji w małą wiklinową architekturę ogrodową. Niepewność tę tłumaczą nieprzyjającymi warunkami atmosferycznymi występującymi na Podkarpaciu. Jest to wystarczający powód, aby w ogrodach wciąż przeważały plastikowe elementy małej architektury. Rozwiązaniem tego problemu są żywe wiklinowe struktury, które propagują artyści z ŻyWej Pracowni z Krakowa [<http://zywapracownia.pl>].

**Tabela 1.** Asortyment wyplatany przez wikliniarzy z Rudnika n. Sanem

| Rodzaj wyplatanego asortymentu             | Liczba zaznaczonych odpowiedzi |
|--|--------------------------------|
| Abażury                                    | 1                              |
| Przedmioty do zabawy (np. wózki dla lalek) | 1                              |
| Etażerki                                   | 3                              |
| Fotele wiklinowe                           | 9                              |
| Gazetniki                                  | 5                              |

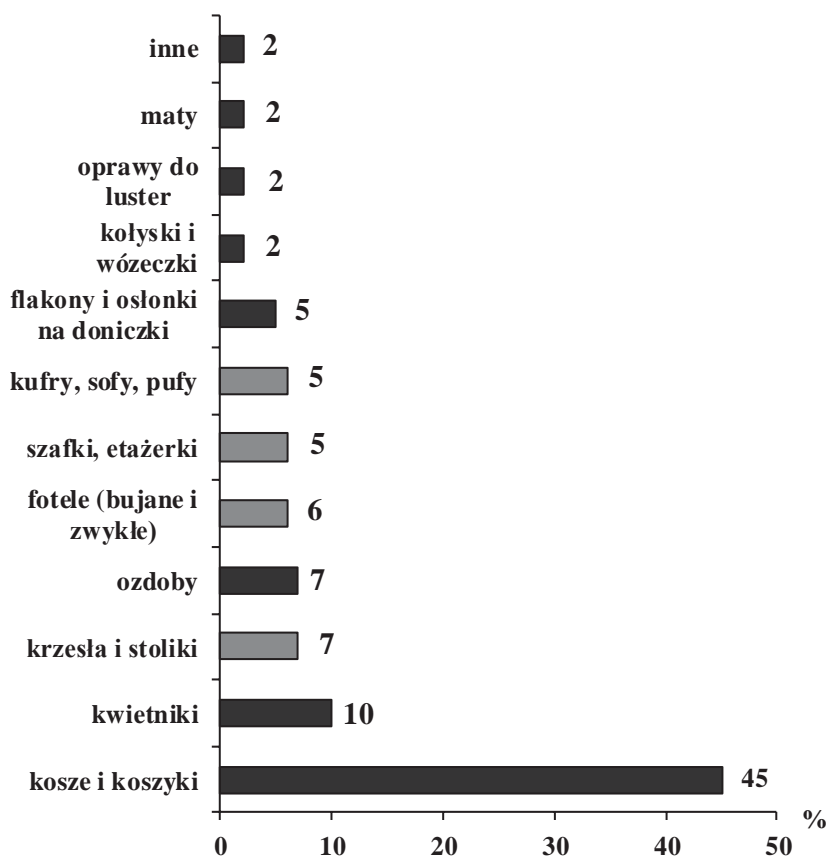
|                        |    |
|------------------------|----|
| Lustra wiklinowe       | 1  |
| Stoły wiklinowe        | 10 |
| Kaletniki wiklinowe    | 1  |
| Kosze regałowe         | 5  |
| Oploty na butelki      | 3  |
| Donice wiklinowe       | 4  |
| Kosze na kwiaty        | 10 |
| Kosze dla zwierząt     | 3  |
| Kosze na bieliznę      | 9  |
| Tace wiklinowe         | 1  |
| Kosze na drewno        | 7  |
| Kosze piknikowe        | 7  |
| Kosze zakupowe         | 16 |
| Kufry i walizki        | 4  |
| Rozmaitości świąteczne | 4  |
| Razem kategorii        | 21 |



**Fotografia 1.** Wiklinowe ozdoby w ogrodach w Rudniku n. Sanem [fot. Hejnosz L.]

Rzeszowianie brak wikliny w ogrodach uzupełniają wykorzystaniem jej do aranżacji wewnątrz mieszkań i domów. Z badań własnych wynika, że prawie wszyscy ankietowani umieszczają w nich przynajmniej 1 element wi-

klinowy. Najczęściej są to rozmaite kosze i koszyki oraz wiszące lub stojące kwietniki (rys. 2). Co piąty respondent posiada w swoim mieszkaniu plecione meble (krzesła i stoliki, szafki, kufry) stanowiące ciekawy wystój pokoi dziecięcych i młodzieżowych. Modne już od XIX wieku plecione meble [www.wiadomosci24.pl] zdaniem Szczukowskiego [2001] wnoszą do mieszkań staroświecki wdzięk. Niemniej jednak istnieje możliwość uzyskania nowoczesnego stylu tych wyrobów poprzez zatopienie wikliny w żywicę syntetyczną, o czym świadczą prace Agnieszki Okońskiej (fot. 2).

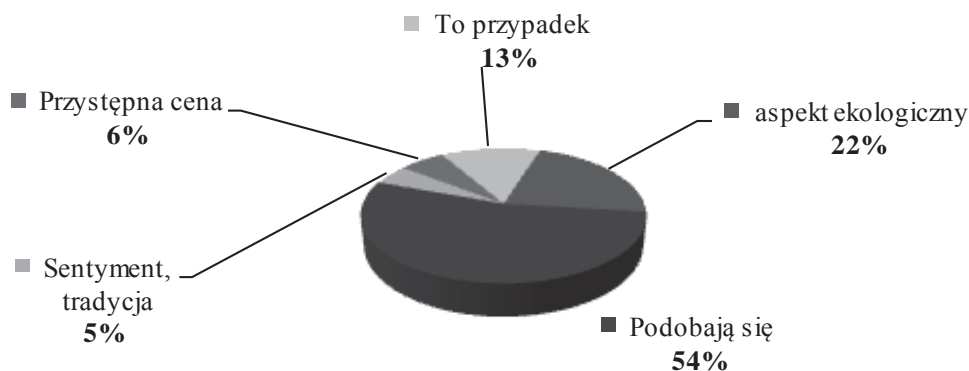


**Rysunek 2.** Asortyment wyrobów wiklinowych w mieszkaniach Rzeszowian  
Źródło: Badania własne



**Fotografia 2.** Wiklinowo-żywiczne meble (stolik, szezlong) [fot. Pisarek M.]

Większość ankietowanych posiada plecionkę z powodu jej naturalnego piękna (54%), a 22% mieszkańców stolicy Podkarpacia zwraca uwagę na aspekt ekologiczny wiklinowego asortymentu. Nie zawsze jednak zakup naturalnej plecionki do domu czy ogrodu był zaplanowany. Badania ankietowe wykazują, że 13% Rzeszowian posiada wiklinowy element tylko z przypadku, a 6% zdecydowała się na zakup ze względu na przystępną cenę (rys. 3).



**Rysunek 3.** Powód posiadania naturalnego wyrobu w formie plecionki w domu, ogrodzie – opinia Rzeszowian

Okolo 30% badanych nawet nie słyszało o Rudniku n. Sanem i jego wiklinie. Spośród grona pozostałych 66% ankietowanych, świadomych faktu, że podkarpacki Rudnik to polska stolica wikliny, tylko 4% przyznało się do systematycznego jego odwiedzania. Jak twierdzą, nabycie plecionek na miejscu ich powstania jest bardziej opłacalne ze względu na niższe ceny oraz szerszy asortyment wyboru produktów, w stosunku do zamówień dokonywanych drogą internetową.

Zdaniem wikliniarzy z Rudnika niska popularność ich rękodzieł to nie tylko skutek mało intensywnej reklamy, ale także zubożenia społeczeństwa oraz pojawienia się na rynku konkurencyjnych produktów. Głównej przyczyny wiklinowego kryzysu rudniccy artyści dopatrują się w masowym napływie ze wschodu, tzw. „taniej chińszczyzny”. Dlatego też, niejednokrotnie ankietowani wikliniarze (70%) opowiadali się za potrzebą tworzenia coraz to nowych produktów, których obraz i proporcje podpowiada wyobraźnia. Szczukowski [2001] uważa, że plecionkarstwo artystyczne oparte o nowoczesne wzornictwo z uwzględnieniem sprawdzonych technologii i naturalnych materiałów, to przepis na sukces. Istnieje już nawet zawód – modelarz wyrobów plecionkarskich, którego zadaniem jest opracowywanie nowych wzorów i gotowych form do wyplatania koszy [<http://plecionki.pl>].

Wiklinowe formy architektoniczne mogą wzbogacić przestrzeń krajobrazową podnosząc jej walory i atrakcyjność. Okazuje się, że pręty wiklinowe można dowolnie naginać, po czym zamknąć w nich artystyczną myśl. To niezwykle sposób wyrażenia emocji i ulotnych wizji, na który stać tylko wysoce utalentowanych artystów [Rybczyńska 2006]. Jak wynika z badań terenowych wiele ciekawych wiklinowych instalacji można zobaczyć w Arboretum i Zakładzie Fizjografii w Bolestraszczykach. Rzeźby wykonane w kilku technikach wikliniarskich rozmieszczone są w wielu miejscach ogrodu. Często wiszą w koronach drzew, są rozpięte między pniami, unoszą się na

lustrze wody stawu, wynurzają z ziemi, itp. (fot. 3). Również z inwentaryzacji małej architektury występującej w Rudniku n. Sanem wynika, że wiele wiklinowych instalacji stanowi niepowtarzalną ozdobę miasta (tab. 3, fot. 4). Spotykane w bolestraszyckim Arboretum oraz przestrzeni miejskiej Rudnika n. Sanem wiklinowe rzeźby to efekty prac Międzynarodowych Plenerów Artystycznych organizowanych cyklicznie w tych miejscowościach. W plenerach biorą udział artyści z Polski i za granicą, w tym Stanisław Dziobak (Tarnobrzeg), Elżbieta Bis (Rudnik n. Sanem), Stanisław Chmiel (Tarnów), Małgorzata Matuszewska (Łódź), Elżbieta Piórecka (Przemyśl), Aneta Pliszka (Miejsce nad Morzem, Lublin), Katarzyna Similak (Łódź), Anna Waszczuk (Lublin), Włodimir Balyberdin (Kraina), Galyna Diugovska (Kijów), Tatiana Jagodkina (Kijów), Stephen Sałacińska (Teresin), Elżbieta Wierzbicka „Wela” (Francja) [www.bolestraszyce.com].



**Fotografia 3.** Wiklinowe instalacje - Arboretum w Bolestraszykach [fot. Gargała M.]

**Tabela 3.** Zestawienie wiklinowych rzeźb znajdujących się na terenie Wiklinowego Szlaku w Rudniku n. Sanem

| Lp. | Nazwa rzeźby           | Autor  | Lokalizacja                       | Wysokość (m) |
|-----|------------------------|--|-----------------------------------|--------------|
| 1.  | Rudnik stolicą wikliny | Małgorzata Minchberg                         | Skwer przy wjeździe do miasta     | ok. 4        |
| 2.  | Wiklinowy paw          | Efekt Międzynarodowego Pleneru Artystycznego | Park miejski                      | ok. 1,5      |
| 3.  | Tańcząca z wiatrem     | Greco De Angelis                             | Skwer przed Centrum Wikliniarstwa | ok. 2,5      |

|    |                            |                          |                               |         |
|----|----------------------------|--------------------------|-------------------------------|---------|
| 4. | Pełzająca                  | Stanisław Dziubak        | Skwer przy wjeździe do miasta | ok. 15  |
| 5. | „Syzyf” z cyklu Decentryzm | Włodzimierz Pytkowski    | Park miejski                  | ok. 2   |
| 6. | Białe skrzydło             | Anna Wszyndybył          | Brzeg rzeki Rudna             | ok. 1,5 |
| 7. | Geomorphy                  | Aleksandra Łowicka-Cuper | Brzeg rzeki Rudna             | ok. 1,5 |
| 8. | Ptaki powracają na staw    | Stanisław Dziubak        | Rzeka Rudna                   | ok. 2   |



**Fotografia 4.** Wiklinowe instalacje w Rudniku n. Sanem [fot. Gargała M.]

Artystyczne podejście do wikliny w Rudniku n. Sanem to pomysł Stanisława Dziubaka z Tarnobrzega [Mielniczuk 2003], absolwenta Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. Artysta ten jest prezesem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Twórczego „Wiklina”. Pracował jako projektant w Wikliniarskiej Spółdzielni „Jedność” w Rudniku nad Sanem oraz w Domu Kultury w Tarnobrzegu. Propaguje i tworzy wiklinę artystyczną poprzez organizację plenerów krajowych i międzynarodowych, tj. „Wiklina w Arboretum” w Bolestraszcach, „Formy ogrodowe” w Poleskim Ośrodku Sztuki w Łodzi, „Kreską i Wikliną” w Tarnobrzegu [Handerek 2002].

Pan Dziubak swoją postawą zainspirował mieszkańców do pracy artystycznej na tym lokalnym materiale, jakim jest rudnicka wiklina. Jedną z nich jest była nauczycielka – Pani Elżbieta Bis - projektantka m.in. sławnych rudnickich smoków [Kuc 2008]. Wśród nich najbardziej znanym jest Waldemar - chluba małego miasteczka nad Sanem, zdołał ozdobić miejski rynek [Pucko 2005].



Drugi z malowniczych stworów, w czerwcu 2008 roku, w Krakowie zajął I miejsce na VIII Wielkiej Kosmicznej Paradzie Smoków w kategorii Domy Kultury i inne Placówki Kulturalno-Oświatowe. Jego eskortę stanowił rycerz w wiklinowej zbroi oraz dziesięć dziewcząt w naturalnych kreacjach z witek wierzbowych [<http://www.rudnik.pl>].

Państwo Maria i Ryszard Machowscy to artyści-amatorzy, którzy w roku 2007 roku zajęli II miejsce w I Międzynarodowym Konkursie Plecionkarskim. W ciągu 8. godzin utalentowane małżeństwo wyrzeźbiło wiklinowego ptaka, także wg projektu wspomnianej wcześniej - Elżbiety Bis. Obecnie pracę tę można podziwiać w Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa w Nowym Tomyszu, natomiast w podkarpackim Rudniku znajduje się równie piękny eksponat państwa Machowskich - makieta Centrum Wikliniarstwa [Drzymała 2007].

Rudnickie wyroby wikliniarskie cieszą się coraz większym uznaniem w Polsce, ale również i na świecie. Świadczy o tym wiklinowa elewacja pawilonu w Aichi w Japonii wykonana w ramach Wystawy EXPO 2005. Pawilon zaprojektowali architekci Krzysztof Ingarden i Aleksander Janicki, a elewacje wykonał rudnicki Zakład Koszykarski Delta. Do produkcji użyto białej wikliny - moczarowej, a następnie została ona wytrawiona chemicznie po to by uzyskać wymagany kolor [Butowska 2005].

Jednym z efektów działalności rudnickich rzemieślników jest wiklinowy Ołtarz dla Sanktuarium Maryjnego Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie-Godowie. Przedstawia on wiklinowe kły trzymające koronę na tle zabytkowego ołtarza, na którym umieszczono obraz Matki Boskiej. Kły zwieńczone koroną przypominają bramę [Wlezień 2007].

Rękodzieła z wikliny mogą być użyte jako rekwizyty do promocji innych produktów, jak to miało miejsce w 2006 r. w reklamie telefonii komórkowej firmy Heyah. W reklamie tej wykorzystano prace rzemieślników z Rudnika nad Sanem tematycznie związane ze światem stworzonym z wiklinowych elementów. Młodzież chodziła w ubraniach z wikliny, miała piłki i okulary wiklinowe, pływała na wiklinowych deskach oraz jeździła na wiklinowym motorze [Pucko 2006]. Autorem wiklinowego motocykla jest Kazimierz Zygmunt z Kopek, który ponadto w osiem dni wykonał lornetkę, tubę, latawiec, buty, rękawice do motocykla, dwa kaski tzw. orzeszki, radio, kamizelkę, gogle, zegarek, ozdoby przypominające łańcuchy, aparat do nurkowania oraz butelkę na olejek do opalania, która ma 20 centymetrów wysokości. Natomiast Teresa Maciejak z Łodzi wykonała wiklinowe stroje, biustonosze, spodenki, gitarę, deski surfingowe [Drelich 2006].

Zgodnie z aktualnym trendem koszykarstwo coraz częściej staje się hobby ludzi szukających aktywnego i jednocześnie relaksującego wypoczynku [Markowa 2005]. W wielu gospodarstwach agroturystycznych w kraju turyści mogą bezpośrednio zapoznać się z tym rzemiosłem poprzez obserwacje sposobów uprawy wikliny, przygotowania materiału plecionkarskiego, technik splotu. W przypadku, gdy turyści nie wyrażają chęci do nauki sztuki wyplatania zawsze mogą nabyć gotowy produkt, co daje gospodarzom dodatkowe źródło dochodu [Romanow 2001]. Mieszkańcy gminy Rudnik, na chwilę obecną, nie wykorzystują bogatego wiklinowego zaplecza do rozwoju agroturystyki. Część ankietowanych wikliniarzy (17%) wyraziła jedynie chęć założenia takiego gospodarstwa. Osoby, które wiążą swą przyszłość z agro-

turystyką, zgodnie z wypełnioną przez nich metryczką, pochodzą z Rudnika, Krzeszowa lub Tarnogóry i należą do przedziału wiekowego od 30. do 40. lat. Natomiast w gospodarstwie agroturystycznym państwa Niziołów w Łowisku (woj. podkarpackie, gmina Sokołów Młp.) na odbywających się tam warsztatach można poznać zasady splotów plecionkarskich, podpatrzyć jak wyplata się kosze albo wykonać je samodzielnie. Ponadto co roku odbywa się impreza promująca tutejsze rękodzieło „Wiklinowe sploty” [Nieroda 2004]. Jednak z badań własnych wynika, że tylko 4% mieszkańców Rzeszowa deklaruje chęć spędzenia wolnego czasu w gospodarstwie agroturystycznym promującym wikliniarstwo.

## Wnioski

1. Indywidualni odbiorcy chętnie wykorzystują wyroby plecionkarskie do dekoracji wnętrz, rzadziej ogrodów.
2. Wikliniarskie instalacje architektoniczne mogą służyć do podnoszenia atrakcyjności przestrzeni publicznej, a nawet być ich wizytówką.
3. Ciekawą propozycją w aranżacji zewnętrznej przestrzeni użytkowej są żywe struktury wiklinowe (altany, bramy, itp.).
4. Wiklina jako tworzywo artystyczne może mieć zastosowanie w budowaniu oferty turystycznej przez właścicieli gospodarstw agroturystycznych.

## Piśmiennictwo

1. Adamska-Malesza P., 2011: Tropiąc wiejskich plecionkarzy. Relacja z badań etnograficznych. Mat. Konf. „Hand made in Poland”, Uniwersytet Śląski, Cieszyn, 11 maja: 5-10.
2. Bugała W., 2000: Drzewa i krzewy. PWRiL, Warszawa.
3. Butowska U., 2005: Rudnik na Expo. Przegląd Rudnicki 34: 22.
4. Czerniakowski Z., 2010: Bioróżnorodność szkodliwej entomofauny na wierzbach południowowschodniej Polsce. *Fragm. Agron.* 27(4): 19-24.
5. Drelich A., 2006: Koszykarz Motocyklista. *Przegląd Rudnicki* 38: 38.
6. Drzymała A., 2006: Od pręcika do koszyka. *Tygodnik Sztafeta* 1: 11.
7. Drzymała A., 2007: Wypletli sukces. *Tygodnik Sztafeta* 37: 11.
8. Gryniewicz G., Hennig J., 2010: Związki naturalne w farmacji i medycynie. Kwas salicylowy i fenolokwasy. *Standardy medyczne/ Pediatria* 7: 10-16.
9. Grzybek A., 2004: Wierzba energetyczna – uprawa i technologie przetwarzania. Wyd. WSEiA, Bytom.
10. Grzybek M., Kawa M., 2012: Znaczenie produktów lokalnych w budowaniu wizerunku gmin powiatu Nisko. *Journal of Agribusiness and Rural Development* 4(26): 5-15.
11. Handerek A., 2002: Stanisław Dziubak – wiklinowe rzeźby. *Afisz* 1: 1.
12. Hryniewicz Z., 1992: Uprawa roślin rolniczych. PWRiL, Warszawa.
13. <http://plecionki.pl>
14. <http://zywapracownia.pl>
15. Jama A., 2011: Wpływ komunalnych osadów ściekowych na plonowanie i rozwój wybranych klonów wierzby krzewiastej (*Salix viminalis* L.). Manuskrypt pracy doktorskiej. Biblioteka UP we Wrocławiu.

16. Jama-Rodzeńska A., Nowak W., 2013: Zawartość makro składników w wybranych klonach wierzby krzewiastej uprawianych na komunalnym osadzie ściekowym. *Annales UMCS E*, LXVIII(1): 10-17.
17. Jędryka E., 2007: Budowle wodne z naturalnych materiałów. *Woda-Środowisko-Obszary Wiejskie* 7, 2b(21): 55-74.
18. Kuc M., 2008: Patyki z nad Sanu. *Rzeczpospolita* 117: 25.
19. Marciniak M., 2008: Wierzba w pejzażu kulturowym wsi nadsańskiej. *Ochrona środowiska, turystyka i dziedzictwo kulturowe Pogórza Dynowskiego – materiały z V Konferencji Naukowo-Technicznej „Błękitny San”*: 81-93.
20. Markowa G., 2005: *Wyplatanie koszyków*. Wyd. RM, Warszawa.
21. Mielniczuk J., 2003: Nie tylko kosze. *Nowiny* 74: 13.
22. Nieroda J., 2004: Z myślą o wypoczynku. *Wędrówki po powiecie rzeszowskim i powiecie Medzilaborce*. Wyd. Aquart Sp. J., Rzeszów.
23. Obarska-Pępkowiak H., KołECKA K., 2005: Doświadczenia związane z wykorzystaniem wikliny *Salix viminalis* w usuwaniu zanieczyszczeń wód ścieków. *Rocz. Ochrona Środowiska Środkowo-Pomorskiego Tow. Nauk.*: 54-69.
24. Pucko B., 2005: Powrót Waldemara. *Nowiny* 169, dod. s. IV.
25. Pucko B., 2006: Rudnik nad Sanem. Podobnie jak oscypki wiklina pod ochroną. *Nowiny* 96: 3.
26. Remlein-Starosta D., Mrówczyński M., 2013: *Metodyka integrowanej ochrony wierzb krzewiastych dla producentów biomasy*. Wyd. IOR, Poznań.
27. Romanow E., 2001: Różne aspekty wykorzystania wikliny. [w:] Romanow E. (red.) *Tajemnice wikliny. Wiklina dodatkowym źródłem dochodu?*. Wyd. EKO- INICJATYWA, Kwidzyn.
28. Rybczyńska J., 2006: Oswajanie przestrzeni. *Tygodnik Sztafeta* 38: 14.
29. Szczukowski S., 2001: Wiklina plecionkarska dodatkowym źródłem dochodu. [w:] Romanow E., (red.) *Tajemnice wikliny*. Wyd. Eko-Inicjatywa, Kwidzyn: 64.
30. Wlezień J., 2007: Robią ołtarz z wikliny. *Sztafeta* 35: 11.
31. Woziwoda B., Janiszewski T., 2011: Zanikanie cennych gatunków ptaków w wyniku utraty siedlisk nieleśnych na rzecz roślinności leśnej i zaroślowej na przykładzie torfowiska Ługi. *Studia i Mat. CEPL w Rogowie* 2(27): 141-150.
32. [www.bolestraszyce.com](http://www.bolestraszyce.com)
33. [www.rudnik.pl](http://www.rudnik.pl)
34. [www.wiadomosci24.pl](http://www.wiadomosci24.pl)